

№ 171.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. relik. Szczepana  
Niedz. św. Dominika W.  
Pon. N. M. P. Śnieżnej.  
Wt. Przem. Pańsk.  
Sr. św. Kajetana W.  
Czw. św. Cyryaka M.  
Piąt. św. Romana M.

Wschód słońca: godz. 4 m. 23  
Zachód słońca: godz. 7 m. 48  
Dług. dnia: godz. 15 m. 25

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie „ 4 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ —  
Miesięczn. „ — 68  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ 50  
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcyja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 598.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 3 Sierpnia 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierz, w aptoce p. Patku; w Tomaszowie u p. Teodora Willa.

CENA OGŁOSZEN: „N a d e s ł a n e“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz polilowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## D-ta Władysław Sznycer

przyjęt w lecznicy zaprzestał.

Przeprowadził się na ul. Cegielińska № 36 (róg Piotrk.) Specyalność: zęby sztuczne bez podniebienia, oraz plomby porcelanowe i złote. 785—r

## 20,000 do 25,000 rb.

mający b. obywatel ziemski, lub z innej branży poszukiwany jako wspólnik do poważnej ziemiańsko-handlowej instytucji. Oferty proszę składać pod S. H. do Administracyi „Rozwoju“.

## Przegląd polityczny.

Łódź, 3 sierpnia.

Na porządek dzienny spraw ogólnieuropejskich wypłynęła nagle sprawa marokańska z powodu wypadków w Casablance, gdzie wtargnęły zbrojne zastępy plemienia berberyjskiego Szumi-na, grożąc wymordowaniem wszystkich Europejczyków. Wymordowali oni maszynistów i rzemieślników, zajętych przy budowie portu w Casablance.

Miasto Casablance, po arabsku Dar-elBeida, położone jest w sultanacie marokańskim, na wybrzeżu oceanu Atlantyckiego i liczy około 10 000 mieszkańców. Pośród zamordowanych jest siedmiu Francuzów, trzech Hiszpanów i jeden Włoch. Wieść o tych wypadkach wywołała wielkie wrażenie w Paryżu. Prasa francuska domaga się energicznych przeciw berberyjczykom represyj, rząd francuski wydał eskadrze stojącej w Tulonie rozkaz, aby była gotowa do odplynięcia do Casablance.

Prasa angielska domaga się rozszerzenia pełnomocnictw, danych Francji i Hiszpanii na konferencyi w Algeciras co do zaprowadzenia porządku i spokoju w Marokko, oraz pomawia niektóre z mocarstw europejskich, że dzięki ich wpływom, rozbójnicze plemiona berberyjskie rozruchwały się do tego stopnia, jaki nadal tolerowanym być już nie może.

Tym sposobem sprawa marokańska znów się zaostrza w sposób groźny dla pokoju europejskiego i to w przeddzień zjazdów monarchów; ogłoszono już bowiem urzędownie wizytę króla Edwarda VII u cesarza Wilhelma II na zamku Wilhelmshöhe.

«Koelnische Zeitung», omawiając drugi zjazd Monarchów Rosyjskiego i niemieckiego, dowodzi, że ma on na celu stwierdzenie przyjaznego stosunku między Rosją a Niemcami, wpływa z osobistych stosunków, istniejących między Monar-

chami dwóch sąsiadujących z sobą bezpośrednio państw.

Gazeta Kolońska ostrzega publicystów politycznych przed podejrzeniami, jakoby Niemcy zamierzały wyrzucić jakikolwiek wpływ na politykę wewnętrzną Rosji i to w duchu reakcyjnym. Niemcy nie myślą mieszać się do spraw wewnętrznych Rosji, do czego niedopuszcziliby przecież ani Monarcha Rosyjski, ani Jego doradcy. «Koelnische Zeitung» dowodzi wreszcie, że spotkanie Monarchów winno być rozpatrywane jako zdarzenie radosne.

Tymczasem kwestya ugody z Anglią, posiadająca dla Rosji pierwszorzędne znaczenie, posuwa się naprzód, chociaż prasa niemiecka uporczywie utrzymuje, iż w sojuszu francusko-rosyjskim zauważyć się daje znaczne oziębienie, na które wpłynęły podobno dezorganizacya armii francuskiej i nieufność rządu rosyjskiego do dyplomatów francuskich pochodzenia nie francuskiego, oraz takichże mężów stanu, zajmujących najbardziej odpowiedzialne stanowiska we Francji.

Na wszechświatowym widnokregu politycznym zaszły poważne zmiany, w wysoku bardzo stopniu interesujące Rosję. Na Zachodzie wytworzyło się nowe trójprzymierze franko-anglo-hiszpańskie, dążące, aczkolwiek niewyraźnie jeszcze i w sposób nieokreślony, do zbliżenia się z Niemcami.

Co zaś do przymierza franko-rosyjskiego, «Nowoje Wremia», zbliżone do sfer rządzących, nazywa je zabytkiem przeszłości. O ile usprawiedliwioną być może nazwa podobna dla przymierza, stanowiącego przeciwagę zakusom o wszechświatowe wszechwładztwo zjednoczonych Niemców, przesądzać na razie zbyt trudno. Zaznaczyć jeno wypada, że Francya zawarła przymierze z niedawnym wrogiem Rosji, Japonią, która złączona przymierzem z Anglią, zawarła ugodę z Rosją w przedmiocie spornych punktów traktatu portsmuckiego, poczuła rozwiązane ręce i bezzwłocznie przystąpiła do likwidacyi pomysłu dla niej wytworzonej sytuacji politycznej, rozpoczynając aneksyję Korei, dziś już obsadzonej przez wojska japońskie.

Dekret cesarski rozwiązał armię koreańską, z wyjątkiem straży przybocznej cesarza. Rozbrojenie armii koreańskiej stało już się faktem dokonanym, a wszędzie jej miejsce zajmują załogi japońskie. Tym sposobem Korea stała się faktycznie prowincją japońską, co bynajmniej nie odpowiada interesom Rosji na Dalekim Wschodzie i obojętnem dla niej być nie może.

Sojusz Francji, Anglii i Hiszpanii jest faktem również już spełnionym, a Włochy dość wyraźnie ciągną ku Francji i Anglii, pomimo demonstracyjnie wymienionych grzeczności z Niemcami i Austro-Węgrami.

Na widnokregu politycznym zarysowują się więc dwie kombinacye polityczne. Z jednej strony Anglia, Francya, Hiszpania, Włochy i Japonia,

rozporządzające bardzo poważnymi siłami lądowymi, a na oceanach wszechwładne; z drugiej Niemcy z wiernym jeszcze sprzymierzeńcem Austro-Węgrami.

Rosya z uwagi na swe mocarstwowe stanowisko i najżywniejsze interesy jej polityki zagranicznej, musi w najbliższej przyszłości przyłączyć się wyraźnie i stanowczo do jednej z tych dwóch kombinacyi politycznych; przychem w dobie swego przeobrażenia wewnętrznego potrzebuje pokoju.

Złączywszy się z pierwszą grupą mocarstw, Rosya zabezpieczy się od takich niebezpiecznych i potężnych sąsiadów jak Niemcy na Zachodzie i Japonia na Wschodzie, tudzież zabezpieczy swój stan obecnego posiadania w Azji; tymczasem w związku z Niemcami może być wciągnięta w wojnę.

Opinia publiczna w Anglii kwestyę zbliżenia się do Rosji i wejścia z nią w przymierze traktuje nader subtelnie.

Prasa angielska ugodę anglo-rosyjską omawia wszechstronnie w szeregu artykułów politycznych, których większość wypowiada się za odroczeniem jej aż do chwili ustalenia się w Rosji systemu konstytucyjnego, do czasu, dopóki budżet rosyjski nie będzie się faktycznie znajdował pod kontrolą parlamentu rosyjskiego.

Inny zaś odłam prasy angielskiej i opinii publicznej w Anglii uważa ugodę za możliwą już teraz, uzupełniłaby ona bowiem ów pierścień, którym subtelna polityka Edwarda VII stara się otoczyć Niemcy i tym sposobem dokonać zupełnego ich odosobnienia, tak pożądanego dla wszechświatowej monarchii wielko-brytańskiej.

W takim zaś oświetleniu zapowiedziane zjazdy Monarchów nabierają wielce poważnego znaczenia dla rozwoju wypadków w najbliższej przyszłości.

S. J.

## PAŁAC POKOJU.

Kamień węgielny pod pałac pokoju w Hadze położony został w dniu 30 lipca. Poświęcenie kamienia odbyło się z wielką uroczystością, w obecności członków obradującej w Hadze konferencyi pokojowej, ciała dyplomatycznego, dygnitarzy dworskich, ministrów i delegatów innych wladz.

Jak wiadomo, pałac powstaje sumptem miliardera amerykańskiego, Carnegiego; prezes federacyi, van Karnebeck, wygłosił mowę okolicznościową, w której zaprosił przewodniczącego konferencyi, ambasadora Nelidowa, by dopełnił ceremonii położenia kamienia. Nosi on napis: «Paci, just tiae firmande hanc aedem Andreas Carnegii magnificentia dedicavit.» (Umocnieniu pokoju i sprawiedliwości poświęciła ten dom hoj-

ność Carnegiego). W pałacu pokoju rezydować będzie stały sąd rozjemczy.

Pomysł umieszczenia sądu rozjemczego, utworzonego na podstawie konwencji haskiej z dnia 29 lipca 1899 roku, w budowlu, godnej tego dzieła pokoju, pochodzi od Andrzeja D. Whitea, delegata Stanów Zjednoczonych na pierwszej konferencji pokojowej w Hadze w roku 1899. Nakłonił on swojego przyjaciela, miliardera Carnegiego, do założenia w Hadze biblioteki dla sądu rozjemczego, tudzież do wybudowania dla niej osobnego gmachu. Pomysł Whitea nie doszedł do skutku i dopiero w r. 1902, Carnegie, z inicjatywy Martensa, postanowił zbudować w Hadze pałac dla stałego sądu rozjemczego, a porozumiewając się z ambasadorem holenderskim w Waszyngtonie, ofiarował półtora miliona dolarów rządowi holenderskiemu, celem zbudowania pałacu dla sądu rozjemczego i utworzenia biblioteki pod wspólną nazwą świątyni pokoju.

Dnia 7 października 1903 r. w zamku Skibo, szkockiej siedziby Carnegiego, został podpisany akt erekcyjny, według którego rząd holenderski ma pałac wybudować i utrzymywać. Równocześnie utworzył się komitet, złożony z holenderskich mężów stanu, który wypracował statut nowej konstytucji, zatwierdzony w maju 1904 roku przez królową holenderską.

Artykuł II-gi statutu zastrzega wyraźnie, że w nowym gmachu będzie umieszczony sąd rozjemczy, tudzież biblioteka. W razie, gdyby cel ten nie mógł być osiągnięty, instytucja ma być użyta na rzecz ruchu pokojowego według przeznaczenia, o którym rozstrzygnie prezydent Stanów Zjednoczonych i król holenderski.

Sprawa poszła następnie w odwłokę i dopiero w jesieni 1904 roku Andrzej White poruszył ją w odezwie, umieszczonej w dziennikach amerykańskich. Artykuł ten poskutkował i w lipcu r. 1905 komitet nabył za 750,000 guldenów holenderskich 5 hekt. gruntu przy „starej drodze“, wiodącej do Schevevingen w parku „Zorgolit“. W sierpniu 1905 roku rozpisano konkurs międzynarodowy na plan pałacu. Nadesłano 216 projektów. Sąd międzynarodowy przyznał dnia 11 maja 1906 roku pierwszą nagrodę, w sumie 12,000 guldenów, Cordonnierowi, architektowi z Lille, prócz tego mniejsze nagrody otrzymało 6 architektów. Carnegie, podczas ostatniego swojego pobytu w Hadze, zgodził się na wybór placu. W nagrodzonym projekcie poczyniono pewne zmiany.

Budynek składać się ma z 2-ch części. W jednej mieścić się będzie sąd rozjemczy, w drugiej — biblioteka. Pawilon dla sądu obejmować będzie na dole wielki westibul ze schodami, tudzież wielką i małą salę posiedzeń. Budynek biblioteczny posiadać będzie na dole salę o powierzchni 500 metrów kwadr., tudzież 2 czytelnie.

Budowa ma być ukończona w ciągu lat 3 lub 4. Ewentualny deficyt, jaki okazałby się przy budowie, pokryją państwa, podpisane na konferencji, mocą której został utworzony międzynarodowy sąd rozjemczy w Hadze.

## Spolszczenie „bambrow“ pod Poznaniem.

Poza obrębem zaboru pruskiego, mało wiadomo o spolszczeniu się pierwszej kolonii niemieckiej po rozbiórce Polski w okolicach miasta Poznania, tak zwanych „bambrow“, która to nazwa w Poznaniu samym stała się identyczną z nazwą wieśniaka lub chłopca.

Pierwszych tych kolonistów niemieckich sprowadził rząd pruski w celach germanizacyjnych na początku XIX-go wieku z okolic Bambergu w Bawarii (z tą nazwą „bambrow“) do okolicznych wsi miasta Poznania, Łubania, Dębca, Górczyna, Winiar, Wildy, Jerzyc i Główny. Niektóre z tych miejscowości, jak Wilda i Jerzyc, tworzą teraz kwitnące przedmieścia, włączone do gminy poznańskiej.

Przybyli w ilości kilkaset rodzin bambrzy, pochodzą podobno ze szczerpu słowiańskiego babcichów, zgermanizowanych już doszczętnie w wiekach średnich. Mają okazałą postawę i cokolwiek specjalnej chłopskiej grubowatości niemieckiej, twarze niezbyt regularne. Mężczyźni noszą kapoty długie, granatowe, gładkie, palone buty i małe, okrągłe kapelusze, które od pewnego czasu zastąpiła chętnie „maciejówka“. Kobiety noszą szerokie, wykrochmalone naksztalt krynoliny spód

nice, bogato wystrojone wstążkami z naszywkami złotymi, czarne lub kolorowe gorsety, spinane przy koszulce białej, białe pończochy i krótkie, sznurowane buciki atlasowe czarne; dalej ładnie związane czepek białe, a podczas uroczystych świąt i procesji wysokie czepek podłużne, z wstążek różnobarwnych i kwiatów sztucznych, przetykanych złotem. Wartość jednego takiego czepeka wynosi 500 i więcej marek.

Rodziny te bamberskie Muthów, Leitgebrów, Genslerów, Kaiserów, Jeskich, Sellów, Magrów i t. d., do ostatnich niemal czasów zachowywały swą mowę niemiecką i odrębne zwyczaje. Wesela trwają u nich tydzień i dłużej, a młodzież bamberska zwykle sobie bamberki wybiera na żony. Pracą i zapobiegliwością doszli do fortun pokazanych, a stali się polakami dopiero w najgorszych czasach naszej politycznej niewoli, podczas ery bismarckowskiej, Nikt ich gwałtownie nie polszczył, mieli swobodę i wolność i z czasem polskością przejęli się dobrowolnie.

Dzisiaj liczy Poznań wielu obywateli polskich, zamożnych, rzutkich i czynnych w służbie publicznej, szczerzących się swem pochodzeniem bamberskim, a dla przykładu zaznaczam fakt, że bamberska rodzina Jeskich, składająca się z kilkunastu osób, przybyła przed trzema laty gremialnie do redakcji pisma ludowego „Wielkopolanin“, aby publicznie sporządzić akt wyparcia się bogatego krewnego, księdza Jeskiego, który dla stosunków towarzyskich z Niemcami — mimo, że czuje się polakiem — w dniu imienin cesarskich wywiesił chorągiew pruską i obraził strofujące go za to pisma narodowe.

Nie podoba się to naturalnie hakatystom i przy każdej sposobności wytykają bambrów polakom, używając faktu ich spolszczenia jako atutu w umotywowaniu nowych środków przesładowczych przeciwko polakom, a operuje tym faktem szczególnie Związek ewangelicki, agitujący przeciw osiedlaniu Niemców katolików w dzielnicach polskich, gdyż rzekome jedynie wyznanie ewangelickie może skutecznie chronić Niemców-kolonistów przed zachłannością polityczną polskokatolicką.

Świeżo znowu na zjeździe Związku ewangelickiego w Poznaniu, agitator, profesor Burchard, w odczycie o bambrach obwinął agitację wielkopolską i księży polskich jako sprawców ich spolszczenia i rozsądników świadomej wrogi dla państwa niemieckiego agitacji polskiej.

Za te twierdzenia i wnioski otrzymał Burchard odpowiedź ze strony, od której się tego najmniej mógł spodziewać, od polaka, którego ojciec był Niemcem-katolikiem, a który wzrósł i wychował się w okolicy przez bambrów zamieszkałej. Jest nim dzierżawca dóbr, Józef Thomas, który mimo swego niemieckiego pochodzenia, gorąco ukochał sprawę polską i w pracach obywatelskich żywy bierze udział.

Ogłosił on w pismach poznańskich obszerny list otwarty do profesora Burcharda, w którym ostro i dobitnie protestuje przeciwko insynuacji jakiejś agitacji ze strony księży katolickich i redaktorów polskich przy spolszczeniu bambrów i wykazuje faktami, że bambrzy i inni Niemcy, zarówno katolicy jak i ewangelicy, ukochali ziemię polską i polskie zwyczaje i obcuje z polakami, dobrowolnie się spolszczyli.

## Z posiedzeń Koła polskiego w II Dumie państwowej.

### VII.

(Dokończenie).

XXXV. Dnia 23 maja. Posiedzenie wspólne Koła polskiego z Kołem Litwy i Rusi. Obecnych 35 posłów (30 z Koła polskiego i 5 z Litwy i Rusi).

Rozważano szczegółowo stanowisko posłów polskich w komisji agrarnej i w gronie posłów z Królestwa, uchwalono: „Komisja agrarna Kół polskich, wspólnie z obiema ich komisjami parlamentarnymi, po dyskusji rzeczowej nad programem prac komisji agrarnej Izby, ustali linię postępowania posłów polskich w komisji agrarnej Izby“. Uchwałę powyższą, przyjętą przez Koło polskie (koronne) postanowiono zakomunikować

do rozważenia i aprobaty Kołu posłów z Litwy i Rusi, które w pełnym składzie nie brało udziału w niniejszym posiedzeniu.

Wysłuchano informacji, że przy prezydium Izby powstaje konwent seniorów, w którym grupy parlamentarne, liczące powyżej 30-tu członków mieć będą po dwóch przedstawicieli, grupy poselskie, liczące od 15—30 uczestników — po jednym; wreszcie, grupy mniej liczne wcale przedstawione nie będą. Zadaniem rzeczowej organizacji będzie ułatwienie przebiegu spraw parlamentarnych, układanie właściwej kolei ich decydowania w Izbie i t. p. Na wniosek prezydium Koła większością głosów 20 przeciwko 4, (które się oświadczyły za wybraniem w tym celu przez Koło specjalnych przedstawicieli) uchwalono, że w owym konwencie informacyjnym Koło polskie reprezentować mają prezes i wiceprezes.

XXXVI. Dnia 3-go czerwca. Posiedzenie wspólne Koła polskiego z Kołem Litwy i Rusi.

Z powodu oświadczenia, jakie w imieniu Koła Litwy i Rusi, złożył wiceprezes tegoż Koła, poseł hr. Łubieński uchwalono, aby komisjom parlamentarnym obu Kół przekazać rozpatrzenie sprawy wzajemnego ich stosunku i wnioski komisji poddać następnie pod decyzję Koła.

Rozważono sprawę stojących na porządku dziennym kredytów warunkowych na poszczególne cele; decyzję co do dyrektywy dla Koła odroczone do następnego zebrania.

XXXVII. Dnia 3-go czerwca (wieczorem). Posiedzenie Koła polskiego. Obecnych 30-tu posłów.

Wysłuchano komunikatów sekretarza Koła, pła Nowodworskiego, a zarazem jego zawiadomienia o bytności z posłem Wesołowskim, u dyrektora departamentu wyznań obcych, gdzie z powodu złożonego przez niego ministerów memoriału o język polski w aktach stanu cywilnego (patrz protokół XXXIV) dowiedziano się o mającym wnet nastąpić wyjaśnieniu senatu, uprawniającem spisywanie aktów stanu cywilnego odradu w dwóch językach (polskim albo litewskim obok tekstu rosyjskiego), tudzież o zarządzonej zawieszaniu wykonania kar administracyjnych, wymierzonych na księży katolickich za takie akty.

W sprawie wyznaczonych w Izbie na dzień następnego wniosków finansowych (nie dotyczących wcale Królestwa) uchwalono głosować w myśl opinii komisji budżetowej Izby.

Z powodu oznajmienia posła Żukowskiego o wykończeniu przez niego wspomnianego już poprzednio wniosku co do ulżenia składek emerytalnych urzędników pocztowo-telegraficznych w Królestwie (patrz protokół XXXIV), uchwalono, ażeby wniosek ten przedłożyć komisji budżetowej Izby.

Wobec wpisania już na porządek dzienny Izby spraw interpelacji o stan wojenny w Królestwie i o pogrom siedlecki uchwalono do przemówień głównych w tych sprawach wyznaczyć posłów: Nowodworskiego — do interpelacji o stan wojenny i Sunderlanda — do interpelacji siedleckiej; prócz tego zaś, jako drugich mówców w wymienionych sprawach wyznaczono posłów Hempla — do kwestyi stanu wojennego i Bryndzę-Nackiego — do kwestyi pogromu w Siedlcach.

XXXVIII. Dnia 5-go czerwca. Posiedzenia Koła polskiego. Obecnych 30 posłów.

Całe posiedzenie dotyczyło sytuacji politycznej.

Zadna uchwała nie zapadła.

XXXIX. Dnia 6 czerwca. Posiedzenie wspólne Koła polskiego z Kołem Litwy i Rusi. Obecnych 41 posłów (34 z Koła polskiego i 7 z Litwy i Rusi).

Rozpoznawano ponownie stanowisko Koła wobec wniosku o amnestię, (poprzednia uchwała w tej sprawie zapadła 10 kwietnia). Jako mówcę do uzasadnienia stanowiska Koła wyznaczono posła Parczewskiego.

Uchwałę i rozprawy uznano jako poufne.

XL. Dnia 10-go czerwca. Posiedzenie Koła polskiego. Obecnych 31 posłów.

Uchwalono na mówców do rozpraw nad przekształcaniem sądów miejscowych wyznaczyć posłów Sunderlanda i Węslawskiego, polecając komisjom parlamentarnym ocenę szkiców ich przemówień.

Jako kandydatów z ramienia Koła do obieranych w Izbie nowych komisji wyznaczyć: do komisji samorządu (wybory uzupełniające) — do

słów: Nowce, Chełchowskiego i hr. Łubieńskiego; do komisji komisji komunikacji—posłów Suchorzewskiego i hr. Puttkamera; do komisji spraw wojskowych—Dembińskiego i Wańkowicza; do komisji uregulowania rybołówstwa—Otockiego i Benisławskiego.

**XXI.** Dnia 10 czerwca (wieczorem). Posiedzenie Koła polskiego. Obecnych 31 posłów.

Wysłuchano komunikatów sekretarza Koła, oraz posłów Steckiego i Konica, co do otrzymanych odezw, petycji i memeryałów i wysłuchano sprawozdania komisji parlamentarnej.

**XXII.** Dnia 16 czerwca. Posiedzenie wspólne Koła polskiego z Kołem Litwy i Rusi przy udziale członków Rady państwa. Obecnych 43 posłów z Izby (32 z Koła polskiego i 11 z Koła Litwy i Rusi), oraz 14 posłów z Rady państwa.

Uchwalono większością głosów przeciwko 10 (które się oświadczyły za potrzebą utrzymania na czas jakiś istnienia Koła dla wspólnych obrad i decyzji), że, wobec rozwiązania Izby, Koło polskie, jako całość istnieć przestało i że przeto żadna wspólna od całego Koła odezwa wydana nie będzie. Dla przejrzania i przyjęcia zaległych protokołów Koła, oraz dla powzięcia co do ewentualnego ujawnienia wyciągu z owych protokołów, jak niemniej dla zadecydowania o zlikwidowaniu rachunków Koła i przechowaniu jego akt, postanowiono odbyć nazajutrz jeszcze jedno posiedzenie wspólne obu kół, z zastrzeżeniem, iż będzie ono władne do decydowania, bez względu na ilość obecnych.

**XXIII.** Dnia 17 czerwca. Posiedzenie wspólne Koła polskiego z Kołem Litwy i Rusi. Obecnych 32 posłów (24 z Koła polskiego i 8 z Koła Litwy i Rusi).

Odczytano i przyjęto protokoły posiedzeń Koła polskiego z dnia 21 marca, 6, 18, 19, 24, 25 i 28 kwietnia, 15 maja, 3, 5 i 10 czerwca, oraz protokoły wspólnych posiedzeń Koła polskiego z Kołem posłów polskich z Litwy i Rusi z dn. 4, 7, 8, 12, 13, 14, 15, 21 i 31 marca, 3, 10, 15, 16, 17 (dwa posiedzenia: poranne i po południowe), 19, 23, 26 i 28 kwietnia, 14, 22 i 23 maja, oraz 3 i 6 czerwca.

Sekretarzowi posiedzeń, posłowi Jarońskiemu, zlecono ostateczne obrobienie protokołów pod względem redakcyjnym, oraz sporządzenie z nich wyciągów, przeznaczonych, ewentualnie, do druku.

Przytem uznano, iż zakres tych wyciągów, w których winny być zupełnie pominięte wszelkie rozprawy i uchwały poufne, zredukować należy do znaczenia wszystkich posiedzeń i podania osnowy powziętych uchwał. Tak sporządzony wypis z protokołów trzeba zakomunikować redakcyom wszystkich dzienników polskich w Warszawie; o ile same zechcą, będą mogły ogłosić je drukiem. Całkowite zaś protokoły, dla użytku b. posłów, tudzież dla przekazania we właściwym czasie następnemu przedstawicielstwu polskiemu w Petersburgu, postanowiono powierzyć sekretarzowi Koła, posłowi F. Nowodworskiemu, któremu też, po należytem opracowaniu, doręczyć je powinien sekretarz posiedzeń, poseł Jaroński.

Akta, papiery, księgi i bibliotekę Koła postanowiono oddać na przechowanie dotychczasowemu urzędnikowi Koła p. Janowi Krzakowskiemu, pod doręczną dyspozycją p. Fr. Nowodworskiego i z obowiązkiem przekazania ich we właściwym czasie następnemu przedstawicielstwu polskiemu w Petersburgu.

Skarbnika Koła p. Nowce upoważniono, ażeby po sporządzeniu ostatecznego obrachunku kasowego doręczył go p. Nowodworskiemu i ażeby wypłacił pozostałą w kasie sumę 80 rb. na ręce p. Nowodworskiego na rzecz częściowego zwrotu kosztów, uskutecznionego na użytek parlamentarnej wydawnictwa traktatów i aktów ustawodawczych, dotyczących prawnopanstwowego stosunku Królestwa Polskiego względem państwa rosyjskiego.

Niemniej upoważniono skarbnika do wypłacenia półmiesięcznej pensji urzędnikowi biura.

Wreszcie gospodarza lokalu posła Bryndzę-Nackiego upoważniono do sprzedaży stanowiących własność Koła mebli, z wyjątkiem szaf, potrzebnych na przechowanie biblioteki i akt Koła.

## ZYGZAKI.

Przy ulicy Krótkiej № 5, zamieszkuje stróż w lewej oficynie, nie na parterze ani na piętach, tylko w piwnicy, wyraźnie w piwnicy, obszaru paru łokci kwadratowych. Schodzi się do tego lochu po schodach kamiennych. Zaraz na wstępie czuć zgniliznę do tego stopnia, iż człowiek, nieprzyzwyczajony do podobnych zapachów, wydobywających się z wilgotnych murów, zatyka sobie nos chustką.

W lochach więziennych trzymano różnych przestępców, obecnie przekonałem się, iż w Łodzi, mieście nowożytnem, dla ludzi wolnych, na mieszkania przeznaczone są lochy, którychby dziś zawstydziła się nawet inkwizycja hiszpańska.

Biorąc sprawę tą z punktu czysto higienicznego—człowiek, zamieszkały w takim lochu, jest narażony wskutek wilgoci, na reumatyzmy, artrytyzmy i t. p. Z gniazda takiej siedziby ludzkiej wychodzą rozmaite choroby, które jak robactwo plenią się po wszystkich mieszkaniach, nie szędząc lokatorów.

Właściciele zaś domów nie troszczą się o to wszystko; dla nich los lokatorów, jak też i ich zdrowie, jest obojętne, a cóż dopiero mówić o stróżu, który, w mniemaniu właściciela trzypiętrowej kamienicy „lokal” otrzymuje darmo. Zarazki choroby—to utopie medycyny, która w obojętnym unysłowym dopatruje się powstawania jakichś tam chorób w miejscach wilgotnych i będąc w tem przekonaniu oddają do dyspozycji stróża loch, który szumnie nazywają mieszkaniem.

Jesteśmy dalecy od podburzania lokatorów takich mieszkań, lecz ze względu na własne niebezpieczeństwo i naszych rodzin, oponujemy przeciwko podobnemu traktowaniu sprawy, a tem samem przeznaczaniu mieszkania dla stróżów w piwnicach. Zdaje się, że przy obecnym podniesieniu o 15—20 procent cen za lokale—dla stróżów domów można znaleźć odpowiednie locum.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE Dzisiaj Letosława. Jutro Ostronira.

ZABAWA. Jutro w ogrodzie miejskim przy ul. Mikołajewskiej „Zabawa ogrodowa” na korzyść Towarzystwa przeciwzabraczego. Początek o godz. 2 po poł.

ZEBRANIA. Jutro zebranie czeladzi stolarskiej, Benedykta 33, o godz. 2 po poł.

Jutro zebranie członków związku malarzy w sali straży ogniowej IV oddziału, Stara Zarzewska, o godz. 8 rano.

Jutro zebranie organizacyjne Stow. spożywczego „Jedność” w Szkole Rzemiosł, Woźna 9, o godz. 2 po poł.

## KRONIKA.

**Podatek przemysłowy.** Ministerjum skarbu projektuje wprowadzenie pewnych zmian od obowiązującej obecnie ustawy o podatku przemysłowym.

Kategorię przedsiębiorstw, wolnych od opłaty podatku przemysłowego, uchwalono znacznie zmniejszyć. Tak np. uchwalono pociągnąć do opłaty podatku zakłady przemysłowe skarbowe, przyjmujące zamówienia prywatne i wytwarzające przez to ogromną konkurencję zakładom prywatnym. Instytucje drobnego kredytu, lombardy miejskie i wiejskie i t. p. instytucje postanowiono nie pociągać do opłaty podatku przemysłowego, ponieważ skarbu sam nieraz wydaje na nie znaczne sumy dla ich poparcia i rozwoju. Teatry, cyrki i inne widowiska publiczne, mające charakter przedsiębiorstwa przemysłowego, jakoteż księgarnie nakładowe, oprócz wypadków wydawania przez samych autorów ich dzieł, postanowiono pociągnąć do opłaty podatku, mając na względzie wielkie zyski, jakie dają te przedsiębiorstwa, jakoteż tę okoliczność, że w gruncie rzeczy te zyski, a nie cele oświaty wywołują ich powstawanie.

Osobiste zajęcia przemysłowe po wprowadzeniu podatku dochodowego mają być wolne od podatku przemysłowego. Wreszcie uchwalono utrzymać prawo z d. 2 listopada 1906 r., podwyższające normę podatku przemysłowego, do czasu wprowadzenia w życie podatku dochodowego.

**Ze szpitala fund. Poznańskich.** Szpital Po-

znańskich przy ulicy Średniej jest obecnie przepełniony, gdyż w ciągu ostatnich dni dostarczono tam mnóstwo ofiar strzelaniny ulicznej.

**Zatarg w fabryce Kestenberga.** Jak donosiłszy w numerze wczorajszym, w fabryce Kestenberga przy ulicy Nowo-Targowej nr. 24 miał się odbyć sąd partyjny, w celu rozstrzygnięcia zatargu, wynikłego między robotnikami narodowcami a należącymi do partyi skrajnych, na tle trzydniowego bezrobocia.

Sąd ten miał się odbyć wczoraj o godzinie 2-iej po południu, że jednak przerwałoby to na czas pewien pracę w fabryce, przeto postanowiono odłożyć sprawę do dnia dzisiejszego i dziś właśnie, po ukończeniu pracy o godzinie 5-iej po południu robotnicy przystąpią do rozstrzygnięcia zatargu. Sprawa ta przeciągnie się 3 do 4 dni.

Dzisiaj rano wydaleny robotnicy w liczbie 40 przybyli do fabryki i oświadczyli, że jeżeli pracujący robotnicy ich przeproszą, to znów gotowi są stanąć do pracy.

Odpowiedziano im, że nikt ich przeproszać nie myśli, gdyż przez nikogo nie byli obrażeni, ponowne zaś ich przystąpienie do pracy zależy od decyzji sądu robotniczego.

W fabryce Kestenberga pracuje ogółem 350 robotników.

**Zebrań koła ogrodników łódzkich** stale się będą odbywały w niedzielę pierwszą po pierwszym każdego miesiąca w sali strzelców, Woźny Rynek nr. 4, o godzinie 3-iej po południu. Na jutrzejszem zebraniu dnia 4-go sierpnia będzie wybrany zarząd do spółki udziałowej nasion, odbędą się również odczyt p. Sołuskiego, „Hodowla Gladioli i ich odmiany p. Hejrowskiego”.

**Do Częstochowy.** Dla pątników, mających zamiar udać się do Częstochowy na odpust Wniebowzięcia N. M. P., w dniu 15 sierpnia r. b. będzie wysłany pociąg nadzwyczajny z wagonami IV klasy, podług następującego rozkładu: Do Częstochowy wyjazd ze st. Łódź-F. o godz. 1 m. 15 w nocy z d. 13 na 14 sierpnia, przyjazd do Częstochowy o godz. 7 m. 45 rano w dniu 14 sierpnia; z powrotem wyjazd ze st. Częstochowa o godz. 3 m. 30 w nocy z 15 na 16 sierpnia, przyjazd do Łodzi o godzinie 11 rano w dniu 16-ym sierpnia.

Przejazd odbędzie się bez przesiadania w Kołuszach. Cena pojedynczego biletu do Częstochowy i z powrotem dla dorosłej osoby 2 rub. 6 k., dla dzieci zaś od 5 do 10 lat 52 kop. Na przejazd będą wydawane specjalne bilety powrotne. Sprzedaż biletów odbywać się będzie na dworcach stacji Łódź-F. 12 i 13 sierpnia od godz. 9 rano do 4 po południu i 14 sierpnia przed odejściem pociągu. Na pociąg nadzwyczajny może być wydane nie więcej nad 1,200 biletów. Należność za bilety sprzedane i nie zużytkowane zwracana nie będzie.

**Osobiste.** Dr. Bronisław Handelsman został etatowym ordynatorem szpitala św. Aleksandra.

— Dr. S. Sterling powrócił i mieszka obecnie przy ulicy Piotrkowskiej № 111.

**Z Towarzystwa opieki nad zwierzętami.** Zarząd łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami w swoim czasie zwrócił się do głównego zarządu w Petersburgu z prośbą, o zezwolenie otwarcia oddziału w Sosnowcu. Dnia 17 lipca sprawa powyższa została pomyślnie zakończoną.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu, pod przewodnictwem wice-prezesa Jana Grzybowskiego, postanowiono zawiadomić p. Młodkowskiego, członka Tow. opieki nad zwierzętami, zamieszkałego w Sosnowcu, aby zwołał w tym mieście ogólne zebranie członków, którzy wybiorą z pośród siebie zarząd i komisję rewizyjną, oraz rozpoczną samodzielną działalność sosnowickiego oddziału.

Zarząd, chcąc wyróżnić woźniców za ich ludzkie obchodzenie się ze zwierzętami, uchwalił dla nich znaczki, któreby nosili na piersiach podczas pełnienia czynności. Formą tych znaczków była przesłana do głównego zarządu w Petersburgu, który odpowiedział, że formę znaczków może zaakceptować gubernator piotrkowski. Wobec tego uchwalono ogłosić konkurs na znaczki i rysunek wybrany przesłać do zatwierdzenia gubernatora piotrkowskiego.

Skargę jednego z opiekunów cyrkulowych, o nieludzkiem zachowywaniu się przy przewożeniu



Wyrok powyższy uprawomocni się dziś, o godz. 4 po poł., poczem przedstawiony będzie do konfirmacji general-gubernatorowi warszawskiemu.

**\* Wielki pożar.**

Dzisiaj, o godz. 2 i pół nad ranem, wybuchł pożar w zakładach młynarskich i piekarskich przy ul. Wolskiej nr. 40. W ogniu stanęła olbrzymia oficyna poprzeczna 4-piętrowa, zajęta na młyn i piekarnię. W oka mgnieniu ogień rozszerzył się na dwie drugie oficyny 4-piętrowe, zajęte na piekarnię i fabrykę makaronów. Pożar szerzył się z szybkością przerażającą, tak, że kiedy przybyły cztery oddziały straży ogniowej, o uratowaniu trzech płonących oficyn już nawet myśleć nie było można.

Olbrzymie zakłady młynarskie i piekarskie uległy zupełnemu zniszczeniu. Straty wynoszą kilkaset tysięcy rubli.

Jak wiadomo, zakłady Michlera należały do lokantów piekarzy. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony.

(Telefonem z Warszawy).

**Kary na drukarnie.**

Następujące drukarnie zostały skazane drogą administracyjną na kary z powodu drukowania afiszów i plakat z tekstem rosyjskim mniejszym, niż polskim:

Drukarnia Maja	100 rb.
„ Ambroziewicza	60 rb.
„ Coty'ego	50 rb.
„ Filipowskiej	50 rb.
„ Skowrońskiego	50 rb.

Kara pieniężna może być zamieniona Majowi na dwa tygodnie aresztu, pozostałym zaś na tydzień.

**Napad w pociągu.**

Jak już donosiliśmy w telegramach, w d. 29 lipca o godz. 10 m. 20 wieczorem, w odległości 24 wiorst od Kijowa, pomiędzy stacyami Bojarka a Wasilkowem, nieznanymi złościami dokonali w pociągu niezwykle śmiałej «ekspropriacji». Przebieg napadu «Dzienn. Kijow.» przedstawia w sposób następujący:

W pociągu pociąg Nr 7, odchodzącym z Kijowa o godz. 9 m. 35 wieczorem, w wagonie 3-ej klasy na ławce pod oknem siedział czterdziestoletni krępy mężczyzna z wąsami, bez brody, brunet i czytał gazetę, obok niego i na ławce naprzeciwko usiadła wesoła kompania mężczyzn, którzy, gdy pociąg ruszył, zaczęli jeść, rozmawiając i śmiejąc się zarazem.

Jegomość czytał gazetę, nie zwracając uwagi na sąsiadów. Gdy pociąg oddalił się o jakie 3 wiorsty od Bojarki, jeden z nich wstał, szybko wyciągnął z kieszeni rewolwer i krzyknął: „Bombiści do drzwi! wszyscy pozostali ręce do góry i ani z miejsca“. Dwóch mężczyzn ze wspomnianej kompanii z rewolwerami w ręku skierowało się ku dwóm przeciwnym drzwiom wagonu, a 3 czy 4, także z rewolwerami w rękach i okrzykami „ani z miejsca“, skierowali się w stronę przewodcy, który zaczął raz po raz szybko strzelać z rewolweru do krępego jegomości.

Pasażerowie osłupieli, jakby skamieniali na miejscach, tak samo, jak i nadkonduktor Aczkasow, który podówczas wszedł do wagonu dla skontrolowania biletów i został przy drzwiach zatrzymany przez ochraniającego drzwi „bombistę“, który przyłożył mu do skroni rewolwer, krzyknął „ani z miejsca“.

Wtem dał się słyszeć łoskot upadającego ciała: to krępy jegomość spadł z ławki po pięciu wystrzałach, daanych doń przez napastnika. Wtedy dwóch ekspropriatorów rzuciło się nań; zdjęli z niego szeroki pas skórzany, jakoteż zabrali należący do niego sakwojaż, leżący na ławce. Po dokonaniu tego, wszyscy złościny rzucili się ku wyjściu. Jeden z ekspropriatorów, który stał przy hamulcu Westinghousa, szybko przekręcił rączkę przyrządu i pociąg niezwłocznie zatrzymał się. Napastnicy spokojnie wyskoczyli z wagonu i za chwilę znikli w pobliskim lesie.

Wszystko to trwało najwyżej 3—4 minut. Po wyjściu ekspropriatorów, jadących ogarnęła straszna panika, niektórzy z przestraszenia nie byli w

możności przemówić słowa, inni zaś skupili się w kątach wagonów, drudzy pochowali się pod ławki. Konduktorzy do tego stopnia stracili głowę, że nie wiedzieli wprost co robić, a pociąg wciąż stał i stał już dobre 10 minut, gdy zaniepokojeni takim długim postojem jadący w innych wagonach pasażerowie, zaczęli wychodzić i zbierać się tłumnie dokoła wagonu, w którym dokonano ekspropriacji; dowiedziawszy się zaś o dokonanym napadzie, zaczęli od konduktora niezwłocznego ruszenia w dalszą drogę, obawiając się, aby «bombiści» nie wysadzili pociągu w powietrze.

Po 20-minutowym postoju pociąg ruszył w stronę Wasilkowa i przybył tam z 25-minutowym opóźnieniem. Urzędnicy stacji Wasilków i żandarmi niezwłocznie udali się do wagonu, w którym leżał w kałuży krwi krępy jegomość, dający zaledwie słabe znaki życia. Po indagacji konduktorów i niektórych pasażerów, tym samym pociągiem odwieziono ранego w stanie groźnym do Fastowa, gdzie umieszczono go w osobnym pokoju, a lekarz kolejowy udzielił mu pierwszej pomocy.

O napadzie natychmiast zawiadomiono telegraficznie Bojarkę i Kijów, i około godziny 1-ej w nocy przybył na miejsce wypadku stanowy komisarz miejscowy wraz z 8-ma strażnikami i urzędnik kijowskiego oddziału żandarmeryi kolejowej, podpułkownik Anger d'Arancowit. Starannie przeszukali oni okolice, lecz napastników nigdzie ani śladu. Żandarmi kolejowi na stacji Fastow po obejrzeniu rzeczy i ubrania ranionego, znaleźli bilet 3-ej klasy na przejazd z Kijowa do Trościanca Podolskiego, różne dowody pieniężne i papiery procentowe na sumę 30 tysięcy rubli. Nadto w jednej kieszeni znaleziono kwit wydana przez kijowską filię banku państwowego na wniesione przez Michała Korolewa 3,375 rb. na imię Jana Kleina. Jeden z obecnych na stacji Fastow pasażerów oświadczył żandarmeryi, że zna osobie ranionego, że nazywa się on Michał Korolew i że jest «artelszczykiem» kasyerem w cukrowni trościaneckiej. Uczestnicy napadu według zeznań naocznych świadków, byli młodzieńcami, niektórzy jeszcze wyrostkami, po większej części bruneci, widocznie żydzi, ubrani rozmaicie. Gdy ranionego Korolewa przywieziono do Fastowa, wezwano na stację lekarza kolejowego p. Bogumiła z felczerem, z sanitaryuszem, medykamentami i środkami opatrunkowymi. Stan ranionego jednak był beznadziejny tak, że lekarz mógł tylko przynieść mu ulgę w cierpieniach. Korolew odniósł 3 rany z lewej strony twarzy i 2 rany w piersi. Cały czas jest nieprzytomny, z ust, uszu i nosa leje się krew.

**Z CESARSTWA.**

**Ciekawe zjawisko.** Jak donosi «Lietopis Zabajkalia», osoby, które przybyły z zachodu, opowiadają, że, niedojeżdżając do st. Pogranicznaja, pociąg pocztowy odrazu zaczął zwalniać bieg, aż wreszcie zupełnie się zatrzymał. Pasażerowie powyskakiwali z wagonów i tutaj ujrzeli oryginalne zjawisko: dwa parowozy pracowały z całych sił, koła obracały się, a pociąg nie ruszał się z miejsca. Przyjrawszy się temu, zobaczyli, że tor kolejowy pokryty jest jakąś zieloną, poruszającą się masą. Okazało się, że były to robaczki; pokryty był nimi cały tor i dlatego koła nie mogły się poruszyć. Pasażerowie musieli oczyścić tor prawie na przestrzeni 5 wiorst, które pociąg przebył żółwim krokiem w ciągu 3 godzin.

**Emigracja żydów z Rosji.** W «Birz. Wied.» znajdujemy cyfry, odnoszące się do emigracji żydów z państwa Rosyjskiego do Stanów Zjednoczonych, poczynając od r. 1898.

1898—	99	—	24,275
1899—	1900	—	37,011
1900—	01	—	36,670
1901—	02	—	37,846
1902—	03	—	47,689
1903—	04	—	77,544
w r. 1904		przeszło	100,000
„ 1905		„	100,000
„ 1906		„	200,000

Jeśli wziąć pod uwagę emigrację do Anglii, Kanady, Afryki połudn., Palestyny i do innych krajów, to bez przesady można powiedzieć, że w ciągu ostatnich lat 25 wyemigrowało z państwa Rosyjskiego przeszło 1 milion żydów.

**Telegramy**

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

**Swinemünde, 2 sierpnia.** (Teleg. specjalnego korespondenta Agencji Petersb.).

Wczoraj na jachcie «Hohenzollern» przybył tutaj cesarz Wilhelm, a dzisiaj rano cała eskadra niemiecka pod dowództwem ks. Henryka, w liczbie przeszło 50 okrętów. Cesarz Wilhelm odbył niezwłocznie rewiew. Na jacht «Hohenzollern» przybyli wczoraj: ks. Bülow oraz minister marynarki v. Tirpitz, i złożyli cesarzowi Wilhelmowi raport. «Hohenzollern» wyjedzie jutro prawdopodobnie o godz. 8-ej na spotkanie Cesarzowskiego jachtu «Sztandar». Ponieważ do ostatniej chwili nie było wiadomo urzędownie o spotkaniu monarchów, przeto do Swinemünde przybyło dotychczas niewielu przedstawicieli prasy, ogółem 20. Wśród nich niewielu cudzoziemców. Miasto ma wygląd ożywiony. Z Berlina pociągami nadzwyczajnymi i parowcami przybywa mnóstwo publiczności. Hotele przepelnione. Specjalne parowce ułatwiają gościom oglądanie eskadry niemieckiej. Pogoda zmienna, pada deszcz. Jutro na specjalnym parowcu wyjeżdżamy spoločnie z jachtem «Hohenzollern» na spotkanie jachtu «Sztandar».

Berlin, 2 sierpnia. „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Jako miły gość przybywa jutro Jego Cesarska Mość Cesarz Mikołaj II-gi, Cesarz Wszechrosyjski, do Swinemünde, aby spędzić kilka dni na przyjacielskim spotkaniu z naszym cesarzem. Przedsiębiorcą podróży na wody niemieckie, Cesarz Mikołaj odpowiada na wizytę, złożoną przez cesarza Wilhelma w lipcu 1905 Cesarzowi zaprzyjaźnionego, sąsiedniego państwa na szczerach fińskich. Spotkanie się Cesarzów odpowiada staro-dawnemu zwyczajowi, chętnie przestrzegane przez obie strony. Jest ono znów wyrazem przyjaźni, którą utrzymują obaj Monarchowie, jako tradycję swoich przodków, której pozostali wiernymi. Spotkanie w Swinemünde będzie miało charakter przeważnie osobisty. Nie wywołały go określone zadania polityczne i z tej przyczyny niema żadnej zasady do patrzenia na spotkanie z uczuciem niechęci lub niedowierzania. Wizytę Cesarza Mikołaja witają Niemcy z uczuciem zadowolenia, jako dowód istnienia serdecznych stosunków pomiędzy obiema dynastiami i pomiędzy obu państwami, związanymi nawzajem licznymi interesami. Wiemy, że wyrażamy uczucia narodu niemieckiego, jeżeli pragniemy, aby spotkanie Monarchów odbyło się szczęśliwie i wydało dobre owoce.

Petersburg, 2 sierpnia. Ministerium spraw wewnętrznych rozesało do gubernatorów telegram okólny, wyjaśniający stosowanie ukazu z dnia 9 listopada 1906 r.

**Gatczyzna, 2 sierpnia.** Naczelnik francuskiego sztabu generalnego przedstawiał się Cesarzowej Maryi Teodorównie.

**Zamość, 2 sierpnia.** Zakończył swoją czynność oddział okulistyczny lekarzy z Warszawy. W ciągu miesiąca przyjął on 212 chorych i dokonał 126 operacji.

**Lublin, 2 sierpnia.** W nocy dokonano napadu na folwark Koryzna w pobliżu Lublina. Zrabowano 100 rubli i zegarki. Syn właściciela folwarku wystrzelał z rewolweru jednego bandytę za-bił, drugiego ranił.

**Białystok, 2 sierpnia.** Na ulicy Sadowej wystrzelał z rewolweru zraniono policyanta.

**Ryga, 2 sierpnia.** Na osobnem posiedzeniu komisji pod przewodnictwem general-gubernatora, w kwestyi wyborów do ziemstwa powiatowego, zdania podzieliły się. Większością 12 głosów przeciw 10 przyjęto artykuł inflanckiej komisji przygotowawczej, która ustanawia porządek wyborów, oparty na równości kuryi. Wniosek barona Dellingshausena, który broił przewagi głosów posiadaczy większej własności, odrzucono 11 głosami przeciw 10. Z powodu jednak niewielkiej różnicy głosów, wniosek zaprotokółowano. Miasta prowincyi nadbałtyckich będą miały także przedstawicieli, lecz tylko w zebraniach ziemskich gubernialnych. Ryga wybiera na każdych 40,000 mieszkańców jednego przedstawiciela, a w pozostałych miastach jeden przedstawiciel przypadnie na każdych 20,000 obywateli.

**Moskwa, 2 sierpnia.** Zakończony zjazd partij monarchicznych uchwalił nie zawierać żadnych



# Zarząd 4-ro klasowej Szkoły Handlowej

(Długa 45)

1260-2-1

podaje do wiadomości, egzaminy wstępne rozpoczną się 26 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelaryja szkoły codziennie od 11-ej do 1-ej.

## Zarząd

### Pabianickich 7-mio klasowych męskiej i żeńskiej Szkół Handlowych

niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w d. 22 Sierpnia r. b. Podania na imię Dyrektora, przyjmuje kancelaryja szkół. Lekcje rozpoczną się 2 Września r. b. 1154-9-3

EGZYSTUJĄCY OD LAT 6-ciu

## ZAKŁAD KRAWIECKI

STOWARZYSZENIA „ZGODA”

przeniesiony na ulicę Spacerową № 34.

Kierownictwo powierzono krawcowi P. A. ANTCZAKOWSKIEMU, którego Stowarzyszenie wydelegowało za granicę, gdzie po rocznych studiach w Paryżu i Londynie otrzymał Najwyższe dyplomy Thoratona i Raussela. 1250

Wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa wchodzące z własnych i z powierzonych materiałów.

## ZEBRANIE ORGANIZACYJNE

### Stowarzyszenia spożywczego „JEDNOŚĆ” (Wysoka 13)

odbędzie się w niedzielę d. 4 sierpnia o godzinie 2-jej po południu w Szkole Rzemiosł, Wodna № 9, na które zaprasza członków Spółek Komandytowych w okolicy Woźnego Bynku

**Zarząd.**

1259

## B-cia Taterka

WROCLAW, Ring 47.

### Magazyn Specjalny

gotowej  
MĘSKIEJ I DZIECIĘCIEJ GARDEROBY.

Wykonuje się również gustownie i solidnie podług miary.

1249-6-1

### Związek Zawodowy Ogrodników Łódzkich

otworzył Biuro pośrednictwa pracy przy ul. Piotrkowskiej nr. 85, w towarzystwie opieki nad zwierzętami. — Uprasza się p. p. obywateli i p. p. ogrodników o składanie ofert, pod wyżej wskazany numer, a oświadczenia zgłaszać się można w każdą środę o godz. 3-jej do 5-jej po południu i od 7-jej do 9-jej wiecz.

1252-3-2



### Hodowla rasowych królików

na mięso i skórki.  
Tuczone dochodzą 20 funt., żywej wagi. Dobra Kąty, pocz. Ostrowy, gub. warszawska. 921-d-9

## Dr. STERLING

powrócił 1257-6-1

mieszka obecnie Piotrkowska III.

## Dr. Bron. Handelsman

ordynator szpitala św. Aleksandra powrócił i przyjmuje dotkniętych cierpieniem żołądka i kiszek, od 8-10 rano i od 3-5 po poł.

PRZEJAZD № 6. 1262-3-1

## Dr. Krusche

wyjechał. 1265-1

## BILARD

stoł jadalny, lampy gazowe i różne meble do sprzedania. Wiadomość Włodzawska 70, od 10 do 12 w poł., lub Ewangelicka 17, od 5-7 wiecz. 1263-1

Ulica Przejazd № 12.

Egzystująca od lat 15 w kędzi  
Pracownia haftów 1156  
i znaczenia białizny

### D. MAZURKIEWICZOWEJ

ulica Przejazd № 12, m. 14,  
w podwórzu, w oficynie, II piętro,  
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące, wykonuje także starannie na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach.  
Przyjmuje się uczenie.

Ulica Przejazd № 12.

## Drobne ogłoszenia.

- AAA.** Pracownia sukien, spódnic i bluzek. Wykończanie staranne i punktualne. Mikołajowska nr. 35, m. 11, prawa oficyna, II piętro. 357d51
- A** kuszerka przyjmuje panie spodziewające się słabości. Ulica Włodzawska nr. 145 m. 14. K. Łosiewicz. 1924-3-1
- D**amską garderobę oraz dziecięce sukieneczki i ubranka przyjmuje do roboty pracownia Maryi Zofii. Włodzawska 97, dom Marcinkowskiego. 1784-10c86
- D**o sprzedania koń powozowy, para ehomont angielskich czaranych i para szorów biało-bronzoowych oraz 4 koła powozowa. Przejazd 50, stróż wskaze. 1927-3-1
- K**awaler poszukuje pokoju umeblowanego, z całodziennym utrzymaniem lub bez. Oferty z warunkami proszę składać w „Rozwoju” pod „Zarząd”. 1933-1
- K**awaler, Średnia nr. 11, poleca wszelką służbę domową z dobrą rekomendacją. Potrzebna panna umiejąca pisać po polsku i po rosyjsku. 1910-2-2
- M**agieli do sprzedania. Ulica Średnia nr. 2. 1905-3-1
- M**aszyny 2 Singera prawie nowe bębnowa i pierścieniowa i maszyna za 20 rubli. Piotrkowska 108-16. 1923 4-1
- N**iedrogo robię suknie, bluzki. Przejazd 48 m. 11. II-gie piętro. 1611-r-150
- P**okój zaraz do wynajęcia w porządnym domu. Ul. Dzielna nr. 31 m. 6. 1872-3cs-3
- P**otrzebny czeladnik ślusarski na to-karnie. Ul. Zielona 38. 1849-3-8
- P**otrzebni prasowacze lub prasowaczki do nowej białizny. Zgłaszać się Warszawa Praga, pralnia parowa, Otwocka nr. 14. 1909-2-2
- P**otrzebna panna z kaucją lub dobrą rekomendacją do sklepu monopolowego. Zarzeńska № 60. 1928-3ps-1
- P**oszukuję pokoju z kuchnią zaraz lub od października. Oferty pod „Zarząd” w Administracji „Rozwoju”. 1929-1
- P**okój z oddzielnym wejściem, umeblowany lub nie, zaraz potrzebny. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod lit. „I. W.” 1919-3-1
- P**otrzebny jest korepetytor do rosyjskiego języka dla przygotowania czwartoklasisty do poprawki. Wiadomość w Admia. „Rozwoju”. 1907-2-2

- P**odręczna poszukuje szycia w magazynie. Benedykta 27 m. 14. 1930-3-1
- P**oszukuję panią do szycia bluzek kretonowych, od sztyki, u siebie lub u mnie w domu. Oferty cenami i adresami uprasza się składać w Administracji „Rozwoju” — „№ 100”. 1918-3-2
- P**otrzebna zdolna chemiczarka. Włodzawska nr. 39, Sokołowski. 1866-6-6
- S**ą do sprzedania piekarni, wyżyły. Włodzawska 86 m. 2. 1916-3-2
- S**tudent uniwersytetu udziela lekcji matematyki i języków. Adres: St. Lipka. Mikołajowska 9. 1905-6-6
- S**kradziono paszport na imię Feliksa Myszewskiego, wydany z gminy Kowal 1920 3-1
- U**czeń VII-jej klasy Polskiej Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego, poszukuje korepetycji. Ul. Główna nr. 33 m. 14. 1923
- W**yjeżdżając sprzedam maszynę do szycia nowego systemu i ręczną za 15 rubli. Krótka 11-20. 1931-1
- Z**aginiony paszport na imię Antoniny Głowczyńskiej, wydany z Kalisza. 1926-3-1
- Z**aginiony paszport na imię Franciszka Pruckiego, wydany z gminy Koźcin. 1932-3-1
- Z**aginiony kwit od paszportu na imię Franciszki Bitt, wydany z gm. Rządów. 1921-1
- Z**aginiona książeczka legitymacyjna na imię Nikodema Gdosińskiego, wydana z magistratu m. Łodzi. 1911-3-2
- Z**aginiony paszport wydany z gm. Praszka pow. wielunińskiego na imię Czesława Różańskiego. 1908-3-2
- Z**aginiony pies wyżeł, maści żółtej, w skórzanej obroży, wabi się „Bekas”. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą na ulicę Kątą nr. 34, do J. Michalskiego. 1917-3-2
- Z**aginiony paszport, wydany z gm. Krzykosy, pow. kolskiego, na imię Andrzeja Szalkowskiego. 1915-3-2
- Z**araz do wynajęcia pokój słoneczny, umeblowany z oddzielnym wejściem, dla jednego lub dwóch panów. Włodzawska 75 m. 3 I piętro front. 1913-2-2
- Z** powodu choroby karczma do sprzedania, przy tomaszowskim trakcie. Wiadomość Rokielńska Szosa 15, u gospodarza 1906-3-2
- Z**aginiony paszport i bilet wojskowy, wydany z gminy Biała, pow. brzeszńskiego, na imię Michała Warycha. 1903-3-3

# Helenów.

1264-1

Jutro, w niedzielę dnia 4 sierpnia 1907 r.  
**KONCERT PORANNY.** Początek o 6-jej rano. Wejście 15 i 5 kop.

Jutro i w następane dni  
**występ humorysty RAZDOLSKIEGO.**

Dnia 8 sierpnia wieczorem  
**Walce Strausa i Benefis Edwarda Webera.**

### REPREZENTACJA

Towarz. Akcyj. Braci Koerting

## Biuro Techniczno-Budowlane

# Kazimierza Stebelskiego

przeniesione zostało na ul. Mikołajowską 22.

Nr. telefonu 396. 1159-5-5

Przyjmuje wadrobienie pończuch.  
Mikołajowska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

# DWIE.

Powieść  
JÓZEFA GRAJNERTA.

Cena dla promotorów „Rozwoju”  
kop. 20.

## 7-klasowe Polskie Gimnazjum Żeńskie z klasami przygotowawczymi

### JANINY TYMIENIECKIEJ

przy ul. Średniej 23. 1034-10-6

Program szkolny zreformowany według współczesnych wymagań pedagogiki i higieny.

Wykłady nadal prowadzić będą prócz doświadczonych, sumiennych wychowawczyń, zaproszeni do współpracownictwa znani pedagodzy miejscowej Polskiej szkoły Handlowej, pp: Fuchs, Sliwiński, Rachlewicz i Leman. Chóry szkolne pozostają pod kierownictwem znanego dyr. chórów mieszanych, p. T. Joteyki. Od przyszłego roku szkolnego otwartą będzie klasa 6-ka.

W klasach wyższych oprócz obowiązujących przedmiotów szkolnych, wprowadza się język Angielski. W klasach niższych — gimnastyka i śpiew.

Zapisy nowowstępujących kandydatek do 6-ciu klas oraz 3-ich oddziałów kl. wstępnej, odbywać się będą podczas ferii letnich w kancelaryi gimnazjum od d. 2-go lipca w godzinach od 1-ej do 3-iej po poł. (Wtorki, Czwartki i Soboty).

Bliższe informacje udzielane będą na miejscu w Zakładzie.

### Plac na Woli,

Górczewska (w obrębie miasta) 37,000 kw. łokci do sprzedania. Ulica skanalizowana i oświetlona. Wiadomość w Warszawie, Skolna 2 m. 6. 1254-3-1

### Biuro Jahotkowskiej.

Alzanka z doskonałym angielskim, francuskim, niemieckim, muzyką wyższą, świetnymi referencjami. Nowo Jasná 8 w Warszawie, telefon 2856. 1261-1

Zatwierdzone przez Ministerium skarbu

## Męskie i Żeńskie

Prywatne Półroczne Kursy Buchalteryjne

# J. MANTINBANDA

W ŁODZI.

Zawiadamiam Szan. Publiczność miasta tutejszego i okolic, iż utrzymywane przezemnie „Kursy Buchalteryjne” przeniesione zostały do nowego lokalu na ulicy

**Dzielną Nr. 22,**

obok sali koncertowej Vegla (przystanek tramwajowy).

W nadchodzącym półroczu, niezależnie od istniejących już kursów wieczornych, otwieram także kursy **dzienne**, na których jak na wieczornych wykładane będą następujące przedmioty: **arytmetyka handlowa, buchalteria pojedyncza, podwójna czyli włoska i amerykańska** w zastosowaniu do różnych branż handlowych, **korrespondencja polska, rosyjska, niemiecka, francuska i angielska, języki nowoczesne, prawo handlowe, ekonomia polityczna, stenografia, kaligrafia i sztuka pisania na maszynie.**

Wykłady rozpoczną się **14-go Sierpnia r. b.**

Informacji udziela i zapisy przyjmuje włącznie do wyżej oznaczonego dnia kancelaryja na **kursach dziennych: we Wtorki, Srody i Czwartki od godz. 9 — 10 zrana i od 2 1/2 — 4 po południu; zaś na wieczornych: codziennie od godz. 7—9 wiecz.**

Zarządzający kursami

**J. Mantinband.**

**UWAGA:** Uprasza się o wczesne zapisywanie się na **dzienne kursy**, aby mieć możność zaprowadzenia w porę potrzebnych porządków administracyjnych. 1131-48

## Pensja żeńska 7-klasowa

z 3 oddziałami przygotowawczymi

## Anieli Rothert,

NOWO-SPACEROWA Nr. 29

Lekeye rozpoczną się 20 sierpnia. Zapis uczucie codziennie od godz. 9-iej do 11-iej. 1239-4-2

## ARCYJNE TOWARZYSTWO

### Składów Towarowych „Warrant”

#### WYDZIAŁ BANKOWY

Piotrkowska 37

Piotrkowska 37

przyjmuje wkłady, załatwia kupno i sprzedaż papierów procentowych i wydaje pożyczki pod takowe, asekuruje premjówki, załatwia inkaso weksli, oraz wydaje czeki na

wszystkie zagraniczne miejscowości. 1206-12-4

### Nowożytno

Nauka po: polsku, rosyjsku, niemiecku, francusku, angielsku, włosku.

Na życzenie w domach uczniów, zastosowywana jest, nagrodzona dziewięciu pierwszemi nagrodami

# Metoda-Berlitz.

Zasadnicze jej podstawy:

Wyłączne używanie tych języków, które mają być wyuczane i wpajane w pamięć odpowiednich wyrażen, bez używania języka ojczystego.

Środki nauczania:

- I. Konkretne metodą poglądową.
- II. Abstrakcyjne za pomocą kojarzenia idei.
- III. Gramatyka za pomocą praktycznego poglądu.

Zamówienia i początek codzienn.

**GODZINY PRÓBNE GRATIS.**

Biuro otwarte od godz. 9 rano do 10 wieczorem.

**Dr. fil. G. KUMMER,**

Skwerowa № 4.

(Dawniej Widzewska).

963

Języki

# Dobra rada!!!

Kto chce palić **dobry tytuń**, niech spróbuje tytuń „EGIPSKI” 1/2 f. 20 kop., 1/4 f. 40 kop.  
„BOSFOR” 1/2 f. 15 k. (średni i wyżej śred.)  
fabryki tureckich tytoni **M. F. Bostanzoglo.**

Już nie na Wschodniej 57. **Na Wschodniej Nr. 59** lecz obecnie w domu Silberstejna znajduje się nasz

### ZAKŁAD POGRZEBOWY,

urządzony z komfortem, doskonale zaopatrzone, mogący zadowolnić wszelkie żądania publiczności. Możemy dostarczać pojedyncze trumny, których mamy stale na składzie duży zapas w cenie począwszy od 9 rubli (dla dzieci od 5 rubli). Karawany luksusowe. Nowe wspaniałe zagraniczne katafalki do ustawienia w domu lub kościele. Znacznie zwiększony obrót. **Waldemeier i Spółka.** Dawniej JAN WEIDEMEIER 1187-6-4 Pierwszy Łódzki Zakład pogrzebowy



**Dr. J. Grabowski**

spec. chorób gardła, nosa i uszu  
przeniósł się na ulicę  
**Piotrkowską 145, m. 8**  
i przyjmuje codziennie od 4 do 7-ej pop.  
w niedziele i święta od 4 do 5 pop.  
491—r-187

Gabinet lekarski dla chorych

**WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH**  
**D-ra B. Margulies**

Piotrkowska 115.  
Przyjęcie od 10—1 i od 5—8 wiecz.  
w niedz. i święta od 10—1 i od 5—6 1/2 w.  
Porada 50 kop. 486—r-37

**Dr. Feliks Skusiewicz**

Choroby skórne i weneryczne  
**Andrzeja 13.**  
Przyjmuje od 4—8 wiecz. W niedziele i  
święta od g. 10 do 1 po poł. 5074422

**Dr. HENRYK TREMKNER**

choroby dzieci.  
WIDZEWSKA 160 II  
6—7 po poł. 1138—12—7

**Dentysta J. Minczkowski**

przyjmuje od 9—12 r.  
i od 2—7 w.  
Andrzeja nr. 1,  
róg Piotrkowskiej. 1176 8-4

**Dr. F. Klozenberg**

przeprowadził się na ul. DZIELNA 25.  
Choroby wewnętrzne spec. nerwowe  
(leczenie elektrycznością).  
Godz. przyjęć: 10—11 r. 5—7 pp. 1188-6-5

**Dr. Eugenia Karer-Gorzyni**

Choroby kobiece i Akuszeria  
Piotrkowska 121  
Przyjmuje do 11 rano i od 3—5 popoł.  
502—r—186

**Dr. Stanisł. Piekarski**

Choroby weneryczne i skórne  
przyjm. od 9—10 r. i od 5—7 wiecz.  
Rozwadowska 6. 1331r234

**Dr. L. Prybulski**

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w.  
panie od 5—6 popoł., w niedziele od 9—1  
r. i od 3—6 popoł. 1420r396  
Ulica Południowa Nr. 2.

**Dr. A. Grosplik**

ul. Zielona № 5,  
Choroby skórne, weneryczne  
i dróg moczowych.  
Od 8 1/2—11 1/2 r. 6—8 wiecz., panie 5—6  
po południu. W niedziele i święta 9 r.  
do 1 po poł. 1608—d—144

**Dr. H. Rosenthal**

Choroby wewnętrzne i dziecięce  
(sp. gorączkowe, zakaźne)  
Konstantynowska 7. 1415-r114  
Godziny przyjęć od 9—10 i od 5—7-ej.

**Zakład Lecznicy**

**Chirurgiczne - Ginekologiczne**  
w Łodzi, ul. Południowa № 19.  
Pokoje pojedyncze i wspólne. Ca-  
łodzienne utrzymanie wraz z lecze-  
niem 2—5 rb. dziennie. Porady  
w ambulatoryum kop. 50. Lekarze  
ordynujący: chirurg **Dr. med. Kruscha**,  
ginekolog: **Kawo-ry Jasinski, Kaufman**.

**Dr. D. Helman**

Specjalista chorób uszu, nosa,  
krtani i gardła  
Przyjm. od g. 9 1/2—11 r. i od 4—7 wiecz.  
w niedz. od 9—12. **Mikołajowska 4,**  
obok Dzielnej. 762r179

**Dr. H. Szumacher**

choroby weneryczne i skórne  
**Nawrot Nr. 2.**  
Przyjmuje od 8—11 i do 6—8 po połud-  
nie od 5—6. 631r334

**Dr. JELNICKI**

ul. Andrzeja 7.  
Choroby skórne, weneryczne i  
moczopłciowe.  
Od 8—10 rano, 5—8 po poł., w niedziele  
i święta 9—12 rano. 1463—r-241

**Dr. Józef Michalski**

Okulista  
przeprowadził się na ulicę  
**PIOTRKOWSKĄ 132**  
przyjmuje od 9-ej do 10-ej rano i od  
4-ej do 7-ej po poł. 1467-r108

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11.  
Choroby dróg moczowych, skór-  
ne i weneryczne.  
Przyjmuje od g. 8 1/2—1 rano i od 5—8,  
panie od 4—5. 1070—r-99

Ostediłem się w tutejszem mieście jako  
specjalista chorób skórnych, wenerycz-  
nych, płciowych i chorób włosów. Przy-  
jmuje codziennie od 8 do 1 w południe  
i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej  
do 1-ej rano i od 4 do 6 po poł.

**Dr. B. Rejt**

ul. Średnia № 5. 149r116

Wszystkim przyjezdnym  
poleca się

**Król. Naszomarkt Apteka**

pod „ZŁOTYM JELENIEM“

Wrocław, Rynek 44. Telefon  
Nr. 1290.

Egzystująca od roku 1495.

Przystanek tramwajów, dających do  
Królewskich klinik.

Skład wszelkich krajowych i zagra-  
nicznych medykamentów.

Wysyłka po za miasto.

Można porozumiewać się po polsku  
i po rosyjsku. 982—d

Poszukuję współnika  
**z 2,000 lub 3,000 rub.**

w celu założenia fotografii, z której  
można mieć najmniej 2,000 rb. dochodu  
rocznie. O adresie dowiedzieć się  
można Adm. „Rozwoju”. 1240—3—2

**Julia Berg**

szkoła VII kl. gimnazjum  
z klasami przygotowawczymi  
przy ul. **Woloznańskiej № 139**  
zawładania Sz. Rodziców, że zapis uczennic  
odbywa się codziennie od g. 9—3, po-  
czawszy od 20 sierpnia. Egzaminu dla  
nowostępujących odbędą się 2 września.  
Kurs nauk rozpocznie się 3 września.  
1104—18—2

**Szkoła prywatna p. t. „St. THOMASA“**

Spacerowa 34,  
przygotowuje chłopców do średnich za-  
kładów naukowych, a dorosłych na świa-  
dectwa nauczycielskie i aptekarskie.  
Zarządzający szkołą **T. MARKIEWICZ**.  
1189—8—6

**Ernest Langstant**

Tauntzienplac 1a WROCLAW Tauntzienplac 1a

**HAUTES NOUVEAUTÉS**  
Robes & Manteaux. Trousseaux.

ODDZIAŁY SPECYALNE.

**KRAWCY KOSTYUMOWI.**  
Składy angielsk. materiałów.

**FUTRA.**  
własnej wyprawy.

Wykonanie w ciągu 3 dni.

1248-6-1

**Ogłoszenie.**

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wia-  
domości publicznej, że dla pątników, mających zamiar udać się do Czę-  
stochowy na odpust **Wniebowzięcia N. M. P.** w dniu 2/15 sierpnia  
r. b. będzie wysłany pociąg nadzwyczajny z wagonami IV klasy, podług  
następującego rozkładu:

**do Częstochowy:** wyjazd ze st. Łódź-F. o godzinie 1 minut 15 w nocy  
z (31 lipca) 13 sierpnia na 1/14 sierpnia, przyjazd do  
Częstochowy o godzinie 7 minut 45 rano w dniu 1/14  
sierpnia.

**z powrotem:** wyjazd ze st. Częstochowa o godzinie 3 minut 30 w nocy  
z 2/15 na 3/16 sierpnia, przyjazd do Łodzi o godz. 11  
minut 00 rano w dniu 3/16 sierpnia.

Przejazd odbędzie się bez przesiadania się w Kołuszkach. Cena po-  
jedynczego biletu do Częstochowy i z powrotem dla dorosłej osoby rubli 2  
kopiejek 6, dla dzieci zaś od lat 5 do 10 kopiejek 52. Na przejazd będą  
wydawane specjalne bilety powrotne. Sprzedaż biletów odbywać się bę-  
dzie na dworcu stacyi Łódź F. (30 i 31 lipca) 12 i 13 sierpnia od go-  
dziny 9-ej rano do godz. 4 po południu i 1/14 sierpnia przed odejściem  
pociągu. Na pociąg nadzwyczajny może być wydane nie więcej nad 1,200  
biletów. Należność za bilety sprzedane i nie zużytkowane zwracana nie  
będzie.

Niezawodny środek domowy  
od reumatyzmu i łamania  
**KOTWICZNY**

**Pain-Ekspeler**

Chem. farmac. fabr.

**F. Ad. RICHTER i C-o**

w Rudolstadtzie.

Filia w Rosji St. Petersburg, ul. Mikołajowska 16.  
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach  
aptecznych.

• Broszury wydaje się na żądanie bezpłatnie. •  
**Reprezentanci na Łódź i okolice**

**Piotr Królikowski i M. Bartonowski**  
Apteka — Łódź, Piotrkowska 95. 1086-10-4

**SPIRYTUS DENATUROWANY**

do palenia, oświetlenia i ogrzewania.  
spirytus zgęszczony w puszkach.  
Motory, latarnie, lampy, maszyny, pieceyki i żelazka spiry-  
tusowe

**H. OTTO i S. PORADOWSKI**

Reprezentacja Związku Garzelników,  
Łódź — Krótka Nr. 9.  
Sprzedaż hurtowa (w beczkach) i detaliczna (w butelkach)  
**H. Otto & S. Poradowski, Krótka № 9.**

Detaliczna: **W. Kowalski** — Zielony Rynek nr. 35.  
**K. Wolski** — Piotrkowska nr. 3  
**J. Wolski** — Konstantynowska nr. 8.  
**M. Grouziński** — Piotrkowska 173, obok Paradyża.  
W Pablicach **T. Dziurych** — Zamkowa 350. 121-104-51

Adres: Łódź, Piotrkowska № 191, Biuro Podróży.

Kajuty na wymaganą ilość osób.

Wysstrzegać się mało znaczących firm.



Wszelkie informacje bezpłatnie.

— Wysstrzegać się agentów. —

**Za wiadomościem.** 1151-6-5

Mamy zaszczyt zakomunikować Sz. Publiczności, iż z dniem 15 lipca r. b. otwarte zostało przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ** № 191, dla wygody życzących jechać za ocean

**Biuro Tanich i Szybkich Podróży.**

|| Sprzedajemy **szysfarkty** przez Hamburg, Bremen, Rotterdam, Antwerpię, jak również **bilety kolejowe** do wszystkich miejscowości Północnej i Połud. Ameryki.

|| Najlepsze pospieszne okręty!! Kuchnia wyborowa polska. — Informacje udziela bezpłatnie **Biuro Tanich i Szybkich Podróży**, Łódź, Piotrkowska № 191.

# ALBUMINOZA HENNEBERGA

Pierwszy i jedyny krajowy przetwór odżywczy, niezawierający żadnych składników sztucznych.

Najodpowiedniejszy pokarm dla dzieci, nawet w najwcześniejszym okresie życia, mogący zastąpić mleko i wszelkie inne pokarmy. Albuminoza wpływa na szybki przyrost wagi, ułatwia ząbkowanie i wzmacnia mięśnie i kości, usuwając w ten sposób tak bardzo rozpowszechnioną krzywicę (choroba angielska). Jako pokarm najłatwiej strawny i bardzo pożywny, Albuminoza nadaje się również dla osób wszelkiego wieku, osłabionych długotrwałą chorobą, dla chorych na blednicę, niedokrwistość, gruźlicę i wycieczenie z jakiegokolwiek powodu. Będąc pożywieniem nader smacznym Albuminoza nadaje się jako dodatek do wszelkich potraw i napojów. Polecona przez warszawską Radę Lekarską Nr. 7376. Cena kop. 40. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i większych handlach kolonialnych. 669-25-25

Generalny reprezentant na Królestwo i cesarstwo **St. Siadak**, Warszawa, Hoża № 50. Telefonu № 9912.

## Ogród majstrów tkackich

(Meisterhaus)

Codziennie **KONCERTY**

orkiestry Eskadrybarskiego pułku pod batwą  
kapelmistrza **ADAMCZYKA**.

Początek o godzinie 7 wieczorem. — W niedziele i święta o godzinie 6 wieczorem.

803-d-22

**A. BAUM.**

**W. Krakowski, Piotrkowska № 103, m. 33,**  
**PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA**

okien wystawowych, fabrycznych i dachów szetowych, oraz sprzątanie mieszkań, biur i konserwacja linoleum.

Wszelkie roboty powierzone wchodzące w zakres porządku domowego wykonywane po nader umiarkowanej cenie. 306-r-38

Zarząd Polskiego prywatnego Gimnazjum męskiego w Łodzi,

Wólczańska 55.

1196-3-3

podaje do wiadomości Sz. Rodziców i opiekunów, że z początkiem roku szkolnego zaprowadził gruntowną reformę w prowadzeniu tej uczelni, przez zaangażowanie wybitnych sił nauczycielskich. Kierownikiem szkoły będzie znany na polu pedagogicznym dyrektor. Przez cały kurs nauk będą wykładane nauki przyrodnicze; młodzież będzie miała ćwiczenia gimnastyczne we wszystkich klasach, w dwóch pierwszych klasach będzie zaprowadzona nauka słójudu. Gimnazjum zamierza wprowadzić specjalne konferencje dla ciała pedagogicznego, ekskursje dla uczniów i zajęcia dodatkowe dla młodzieży. Zapisy kandydatów, przyjmować się będą w kancelarii Gimnazjum codziennie (Wólczańska 55), pomiędzy 10-12 i 2-4. Tymczasowo otwarte będą 5 klas. Miejsca wolne są w klasie wstępnej, 8-jej, 4-jej i 5-jej.

Poleca się „Zwölfthee“ Karmelki

EBERENZA,

które składają się z 12 gatunków herbaty i są **rzeczywiście skutecznym środkiem przeciw kaszli, chrypcy, flegmie i katarowi płuc.** Sprzedają we wszystkich aptekach i składach aptecznych w cenie 15 kop. za paczkę. 1232-

№. 124. Piotrkowska dom Tischera I piętro. №. 124.

**Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej**

otwarta od 10 rano do 7 wieczór. Konsultacja 25 k. zęby sztuczne od rb. 1 kop. 50 i wyżej. Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1813-94

№. 124. Piotrkowska dom Tischera I piętro. №. 124.

W tłoczni «Rozwoju», Przejazd № 8.

**4<sup>50</sup>**

kosztuje kostymowa spódniczka. Angielskie palto rb. 11.50 Hawelok rubli 10.50. Wszystko z wełnianego materiału. — Wielki wybór damskich bluzek od rb. 2.75 Zmiana przyjęta

u **EMILA SCHMECHLA**  
Piotrkowska 98.

840

Warszawska pracownia bielizny męskiej, damskiej, dziecięcej, pościelowej **Jadwigi Ostrowskiej** przyjmuje zamówienia, wykonuje szybko i akuracie. Ceny niskie. **Śluga 20 m. 33.** 1184-d-5

**Ważne dla wszystkich!**

W ciągu 6 ciu miesięcy, za umiarkowaną opłatą, wyznaczam prawidłowego retuszowania negatywów i pozytywów, oraz obznajmam ze wszelkimi detalami fotografii i — powiększaniem portretów. — O adresie dowiedzieć się można w Adm. „Rozwoju”. 1241-5-2

**Dom w Pabianicach**

do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki. Wiadomość u p. adwokata przys. **W. Missala, Nowy Rynek № 9.**

Na pierwszy № hipoteki nieruchomości w Zgierzcu potrzebna **pożyczka 3,000 rubli.** Wiadomość u p. adwok. przys. **W. Missala, Nowy Rynek 9.** 1233-10-4

**Lactobacyllina**

prof. **Miecznikowa**

bakterye kwasu mlecznego

**słynny środek leczniczy** przeciw

chorobom przewodu pokarmowego, chorobom żołądka i kiszek, chorobom serca, nerek, artretyzmowi, chorobie cukrowej, kamieniem żółciowym, zwapnieniu naczyń.

Lactobacyllina usuwa z kiszek chorobotwórcze bakterye gnilne, które podkopują zdrowie i sprządzają przedwczesną starość.

Przyjmuje się pod postacią **Proszku, Pastylek, oraz mleka zsiadłego.**

Mleko zsiadłe spożywać można na miejscu, lub rozsyła się w abonamencie do domów bez dopłaty za odoszenie.

Przyjmuje się piśmienne zamówienia.

CENA MLEKA:

Percya pojedyncza	kop. 30
Zastaw na naczynie	kop. 40
Abonament 10 bilietów	rb. 2.50
„ 30	rb. 7.—
„ 40	rb. 8.—

Dla P.P. lekarzy i szpitali specjalne warunki.

Dla aptek odpowiedni rabat.

**T-wo „Le Ferment“** w Paryżu

Generalna reprezentacja w Łodzi

**Piotrkowska 86.**

Żądać prospektów. 1030-d

Do tutejszej przedziałni bawełny, poszukuje się

**sprzedawcy przedzy.**

Dokładna znajomość buchaltery i języka niemieckiego wymagana. Oferty pod lit. „S. S. w adm. „Rozwoju”. 1231-6-5

**MAGAZYN OBUWIA**  
**R. Heidrich**

przeniesiony został na ulicy

**DZIELNĄ** № 5. 1231-10-4

Dobrze zagospodarowany z kompletnymi zastawami i inwentarzem żywym i martwym, do odstąpienia **Felwark** donacyjny Szadkowiec, oddalony od stacji kolejowej Zduniska-Wola szosą milę, od Szadku szosą 2 1/2. Rozległości 7 włók z łakami i prawem palowania w lasach małoparkowych, w części nastwisko, pacht z 30 krów. Wiadomość na miejscu p. Szadek. 1235-3-3

**7 lub 8 pokoiów z kuchnią**

potrzebne od 1 października w śródmieściu. Oferty pod „P. T.” przyjmuje Administracja „Rozwoju”. 1222-3-3

Redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**